

Zaolzie. Rozśpiewani uczniowie polskiej szkoły podstawowej w Czeskim Cieszynie

Data publikacji: 27.06.2022 18:59

Czerwiec to czas prezentowania przez uczniów uczęszczających na szkolne artystyczne zajęcia pozalekcyjne tego, co w ciągu roku szkolnego się nauczyli. I tak w jedną z czerwcowych niedziel w czeskocieszyńskim Ośrodku Kultury „Strzelnica” wystąpił prowadzony przez Mariolę Szymanik chór „Cieszynianka”. A wtorkowe popołudnie w kościele Na Niwach należało z kolei do prowadzonych przez Beatę Brzoskę chórów „Trallala” i „Trallalinki”. Dla wszystkich działających przy PSP Czeski Cieszyn zespołów wokalnych były to pierwsze występy po dwuletniej, spowodowanej pandemicznymi obostrzeniami przerwie. I oba występy były bardzo udane.

□

Prowadząca oba chóry: „Trallala” i „Trallalinki” Beata Brzoska stwierdziła, że był to najtrudniejszy sezon w osiemnastoletniej działalności chórów. - W ostatnich dwu latach musieliśmy milczeć... - stwierdziła wyliczając niezrealizowane koncerty, wyjazdy, konkursy. Tym bardziej jako dyrygentka nie kryła zadowolenia z udanego występu swych podopiecznych. - Jestem z nich dumna! - podkreśliła po ponad godzinnym występie, podczas którego kolejno zaprezentowały się różne grupy wiekowe.

Zadowolona z osiągnięć swych uczniów była także po niedzielnym występie prowadząca chór „Cieszynianka” Mariola Szymanik. Koncert zatytułowano „Długośmy się nie widzieli!”. Choć tytuł ten, jak przyznała Szymanik, nie do końca był adekwatny do stanu rzeczy. Okazało się bowiem, że dla zdecydowanej większości małych śpiewaków był to pierwszy występ publiczny.

(indi)